

Z czego składa się pył księżycowy?

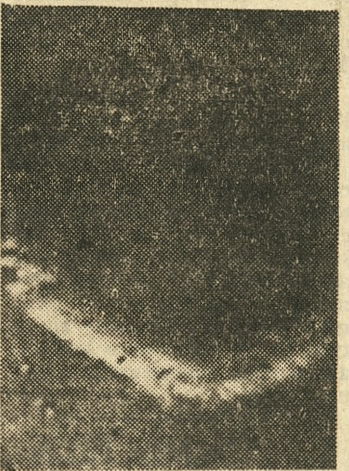
**Kwarcowe zwierciadło umożliwi
ustalenie odległości: Ziemia -
Księżyc z dokładnością do 15 cm**

W ośrodku kosmicznym w Houston, gdzie w pomieszczeniach „księżycowego laboratorium” toczą się badania „kawalków Księżyca” przywiezionych przez amerykańskich kosmonautów, udało się zidentyfikować około 60 różnych elementów, z których składa się pył księżycowy oraz sklasyfikować trzy główne typy, z których jeden jest wyraźnie wulkanicznego pochodzenia.

„Mariner-7“

zbliza się do Marsa

„Mariner — 7” — druga amerykańska sonda kosmiczna, która zbliża się obecnie do Marsa przekazała w piątek



Kolejne zdjęcie planety Mars wykonane przez amerykańską sondę „Mariner-6”. Przedstawia ono jeden z kraterów planety o średnicy około 40 km. CAF—AP—Telefoto

wieczorem — na rozkaz Ziemi — dwie pierwsze fotografie Marsa.

Operacja ta miała na celu ustalenie, czy kamery i system transmisji obrazów funkcjonuje normalnie. Jak wiadomo bowiem w łączności z „Marinerem” — 7 było sporo zakłóceń, jak się wydaje spowodowanych uszkodzeniem sondy przez meteor.

Próbne zdjęcia są dobrej jakości i jak sądzą naukowcy w ośrodku kosmicznym w Pasadena (Kalifornia) wszystkie urządzenia „Marinera — 7” pracują normalnie i nie przewiduje się przeszkód w wykonaniu nakreślonego programu badań. (PAP)

Przewlekły kryzys rządowy we Włoszech

Prezydent Włoch Giuseppe Saragat rozpoczął w sobotę nową serię konsultacji z przywódcami politycznymi kraju, mających na celu znalezienie rozwiązania przeciągającego się kryzysu we Włoszech. Desygnowany na premiera Mariano Rumor rzekł się bowiem w piątek wieczorem powierzonej mu przez prezydenta misji utworzenia nowego rządu w rezultacie fiaska swojej dotychczasowej akcji politycznej zmierzającej do reaktywowania koalicyjnego rządu centrolewicowego.

Pierwszymi politykami, z którymi prezydent przeprowadził rozmowy byli: przewodniczący grupy komunistycznej w izbie deputowanych, P. Ingrao i przewodniczący grupy WKP w senacie U. Teracini.

Prasa włoska zwraca uwagę na przewlekły charakter kryzysu rządowego we Włoszech. W artykule wstępnym analizując przyczyny fiaska reaktywowania dawnego koalicyjnego rządu centrolewicowego, dziennik „Unità” w swoim sobotnim wydaniu podkreśla, że wszystko to wskazuje na niechęć poprzedniego kursu.

Komentatorzy polityczni w Rzymie są zdania, że posobotnich konsultacjach prezydent Saragat powierzy ponownie misję utworzenia nowego rządu Mariano Rumorowi. Orzeczenie o utworzeniu jednopartyjnego gabinetu chadecckiego do czasu, kiedy będzie można reaktywować koalicyjny centrolewicy. (PAP)

W pył księżycowy udało się odnaleźć ślady uranu, sodu, glinu, potasu, kobaltu, manganu, toru, tytanu i niklu.

Dr Robin Brett, szef ekipy geochemików w ośrodku laboratoryjnym oświadczył, że nie odkryto do tej pory minerałów, które zawierałyby godne uwagi ślady węgla. Inny z naukowców, Australijczyk Ross Taylor oświadczył, iż pierwsze chemiczne analizy pyłu księżycowego wykazują, iż znane powszechnie elementy występują w minerałach księżycowych w nieco innych kombinacjach niż na Ziemi. Dodał on jednak, iż jak dotychczas nie wykryto w nich nic co można by określić jako „nieznane”.

Owe wspomniane wyżej główne typy skał wyróżnione wśród próbek przywiezionych z Księżyca to: skała podobna do bazaltu, określona przez uczonych jako „niewątpliwie wulkanicznego pochodzenia”, skały ogniowe (powstałe pod działaniem bardzo wysokich temperatur), a trzeci typ to kamienie, które wydają się być utworzone ze zbitego pyłu księżycowego, pokryte jak to określał uczeń „jak pieczone jabłuszko cukrem” owymi szklistymi kuleczkami, które wykryto w pierwszym stadium badania pyłu księżycowego.

Na powierzchni takiego odłamka „pyłowej skały” — jak to określają uczeni — widnie-

Dokończenie na str. 2

Każda iskra groźbą pożaru

Oliarna praca strażaków

Od kilku dni notatki prasowe donoszą o fali pożarów jakie w związku z trwającą suszą nawiedziły cały kraj, w tym także Wielkopolskę. Nasilenie pożarów, niestety, nie maleje a szczyt swój osiągnęło przedwczoraj, kiedy to w województwie zanotowano 50 pożarów. Bilans strat jest alarmujący. Tylko w jednym dniu spłonęło 12 ha lasów, 54 ha zboża na pniu, 3 stogi żyta oraz 12 ha słomy po kornajnie. W akcji gaszenia ognia brało udział 66 jednostek straży pożarnych.

Smutny rekord pobiła lokomotywa pociągu osobowego Poznań — Pila. Na trasie przejazdu, tylko w powiecie obornickim wzniesła ona 10 pożarów. Pastwa ognia padła 19 ha zboża na pniu i 8 ha lasu. Ten sam pociąg wzniesił 3 dalsze pożary w powiecie chodzieskim. W tej sytuacji lokomotywę — podpalacza wycofano z trasy.

Wczoraj w województwie poznańskim zanotowano dalszą falę pożarów. Łączny bi-

lans strat wynosi 20 ha zboża oraz 2,5 ha lasów.

Najpoważniejsze straty ponieśli wczoraj członkowie Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Ocieszynie, pow. Oborniki, gdzie o godz. 13.40 iskra z parowozu wzniesła pożar na polach skoszonego jęczmienia. Spłonęło 15 ha zboża. W godzinę później wybuchł pożar na polach PGR Sokółowo Budzyńskie, pow. Chodzież.

Dokończenie na str. 2



Pożar lasu w Parkowie (pow. Oborniki) wywołała lokomotywa. Akcję gaszenia utrudniał brak wody. Czerpano ją z odległej o 2 km rzeki Welny. Dwie linie węży dostarczały wodę do brezentowych zbiorników zlokalizowanych w pobliżu miejsca akcji, skąd motopompy czerpały ją do gaszenia.

Na zdjęciu członkowie OSP Oborniki przy obsłudze motopompy.

Rozwój polsko — radzieckiej współpracy gospodarczej

Pomoc ZSRR w poszukiwaniu ropy naftowej i gazu ziemnego w Polsce

W sobotę podpisana została w Warszawie umowa między rządem Polski i Związku Radzieckiego o współpracy w dziedzinie rozwoju przemysłu naftowego i gazowniczego w Polsce w latach 1971—75.

Umowa zapowiada kontynuację, zapoczątkowaną w 1964 r., współpracy w zakresie prac poszukiwawczych i wiertni-

Salwador wycofuje wojska z Hondurasu

Jak informują agencje zachodnie z San Salvador oddziały salwadorskie wycofują się z zajętych terytoriów Hondurasu. W piątek, wojska Salwadoru wycofały się z trzech miast honduraskich: Cololaca, Alianza i Goascoran. W sobotę armia salwadorska miała się wycofać z dalszych ośmiu zajętych miast. Sądzi się, że całkowite wycofanie oddziałów Salwadoru z Hondurasu nastąpi do niedzieli.

Życie w tych miastach powraca powoli do normy. Rząd Hondurasu ogłosił, że wkrótce otwarte zostaną szkoły. Akcja wycofywania wojsk Salwadoru z Hondurasu przebiega pod nadzorem misji Organizacji Państw Amerykańskich. (PAP)

czych za ropą naftową i gazem ziemnym na terenie naszego kraju — przy pomocy dostaw radzieckich maszyn i urządzeń oraz współpracy technicznej. Nowa umowa zakłada, że wartość związanych z tym dostaw i usług ze strony radzieckiej w przyszłej 5-letce wyniesie ok. 350 mln. zł. dew.

Dokument podpisali: minister handlu zagranicznego Janusz Burakiewicz i przewodniczący Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR d/s stosunków gospodarczych z zagranicą — Siemion Skaczkow.

Przy podpisaniu obecni byli: wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, minister przemysłu maszynowego — Janusz Hryniewicz, zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Jan Kuczma, wiceminister handlu zagranicznego — Ryszard Karski.

Ze strony radzieckiej przybyli: charge d'affaires a. i. — min. Borys Wereszczagin, radca ambasady ZSRR w Polsce d/s współpracy gospodarczej — Anatolij Cepow oraz wyżsi urzędnicy Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR d/s stosunków gospodarczych z zagranicą.

*

W tym samym dniu wicepremier Piotr Jaroszewicz przyjął Siemiona Skaczkowa. Tematem rozmowy były sprawy rozwoju współpracy gospodarczej między oboma krajami.

W rozmowie udział wzięli min. Janusz Burakiewicz oraz charge d'affaires a. i. — Borys Wereszczagin.

W sobotę odbyło się także spotkanie Siemiona Skaczkowa z Januszem Burakiewiczem. W toku rozmowy poruszono szereg aktualnych problemów związanych z dostawami.

EWG a układ Paryż — Moskwa

Dziennik zachodniemiecki „Frankfurter Allgemeine” donosi z Brukseli:

Ta część nowego układu gospodarczego między Francją a Związkiem Radzieckim, która dotyczy polityki handlowej, została w środę zaakceptowana przez komitet stałych przedstawicieli rządów krajów EWG w Brukseli.

Komitet ten, złożony z ambasadów, upoważniony został do wielogodzinnych dyskusji w Radzie Ministerialnej EWG do wzięcia na odpowiednich warunkach takiej decyzji z chwilą gdy francuski minister spraw zagranicznych zadeklarował gotowość wystąpienia z wnioskiem o zatwierdzenie tych punktów układu z Moskwą, które należą do kompetencji Rady Ministerialnej. Również w środę trzeba było zresztą raz jeszcze telefonicznych rozmów z francuskim ministrem spraw zagranicznych Schumanem i przewodniczącym komisji EWG Rey'em który przebywa obecnie w Jaunde (Kamerun), aby usunąć ostatnie trudności.

Ostatecznie doszło do porozumienia na podstawie tekstu zaproponowanego przez delegację zachodniemiecką. Łączy ona a priori ze strony EWG z klauzulą że listy kontyngentów, ustalone lub pozostające jeszcze do ustalenia w rokowania między Paryżem a Moskwą, zachowują moc obowiązującą tylko do 31 grudnia 1970 roku i że Francja osobno przekaże do anarobatu Radzie Ministerialnej postanowienia wykonawcze do układu z Moskwą. PAP

POZNAN
NIEDZIELA
3
PONIEDZIAŁEK
4
SIERPIENIA
1969
Wydanie AB
Nr 183 (7918)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Rejs przyjaźni studentów Polski i NRD

W sobotę rozpoczęło się we Wrocławiu międzynarodowe seminarium studentów, inaugurujące doroczny VI już rejs przyjaźni po Odrze studentów Polski i NRD.

W tym roku jest to jedna z centralnych uroczystości młodzieżowych dwóch krajów z okazji 25-lecia PRL i 20-lecia NRD. W tegorocznym rejsie udział bierze ponad 100 osób, w tym 40-osobowa delegacja FDJ z okręgu drezdeńskiego. Rejs trwać będzie do 12 bm.

W seminarium którego tematem jest „Polska i Niemcy wczoraj i dziś”, wzięł również udział wicekonsul NRD we Wrocławiu — Erich Sudkert. Druga część seminarium odbędzie się we Frankfurcie nad Odrą. (PAP)

Minister Gromyko uda się do Jugosławii

Agencja Tanjug ogłosiła wczoraj, że na zaproszenie jugosłowiańskiego sekretarza stanu spraw zagranicznych Mirko Tepavaca, w początku września br. złoży wizytę oficjalną w Jugosławii radziecki minister spraw zagranicznych Andriej Gromyko. (PAP)

100 osób rannych, 70 aresztowanych

Burzliwa demonstracja w Berlinie Zachodnim



1 bm. w Berlinie Zachodnim odbyła się demonstracja młodzieży, która sprzeciwiała się przymusowej deportacji do NRF przeciwników służby wojskowej w Bundeswehrze. Demonstranci wyrazili pełne poparcie dla przeciwników militarystyki zachodniemieckiej. Do akcji włączyły oddziały konnej i pieszej policji, które w brutalny sposób rozprędyły demonstrantów. Na zdjęciu: szarża konnej policji na demonstrantów. CAF—AP—Telefoto

W nocy z piątku na sobotę w Berlinie Zachodnim doszło do kolejnej burzliwej demonstracji zorganizowanej przez opozycję pozaparlamentarną i liczne organizacje postępowe. Jej uczestnicy wyrazili protest przeciwko deportowaniu przez władze Berlina Zachodniego 7 dezertorów z Bundeswehry. Jak wiadomo odesłani zostali oni ubiegłej niedzieli do NRF samolotem brytyjskich linii lotniczych BEA.

Demonstracja rozpoczęła się już w piątek o godzinie 22.30 czasu warszawskiego i trwała aż do rana. Przeciwnicy demonstrantów władze miasta rzuciły ponad 1000 policjantów. Na głównej ulicy Berlina Zachodniego Kurfuerstendamm doszło do starć między oddziałami służby porządkowej a uczestnikami demonstracji.

W związku z narastającym oburzeniem berlińskiej opinii publicznej wywołanym posunięciami władz tego miasta, komendantury wojskowe USA, W. Brytanii i Francji wydały zarządzenie zgodnie z którym władze Berlina Zachodniego pozbawione zostały prawa udzielania Bundeswehry pomocy, wyrażającą się w przymusowej deportacji do NRF przeciwników służby wojskowej, którzy znaleźli schronienie w Berlinie Zachodnim.

Rumuńska wizyta prezydenta Nixona

Prezydent Nixon przybył w sobotę przed południem z oficjalną wizytą do Bukaresztu. Pobyt amerykańskiego prezydenta w stolicy Rumunii przewidziany jest na 27 godzin.

Prezydent Nixon przybył do Rumunii na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa Socjalistycznej Republiki Rumunii, Nicolae Ceausescu.

Na międzynarodowym lotnisku Otopeni Nixona i towarzyszące mu osoby powitał wodniczący Rady Państwa Ceausescu, któremu następnie przedstawiono grupę towarzyszących Nixonowi amerykańskich doradców.

Rozmowy obu mężów stanu zaplanowano na sobotę i niedzielę rano.

*

W niedzielę Nixon w drodze powrotnej do kraju spotka się z brytyjskim premierem Wilsonem w bazie lotniczej USA Mildenhall, położonej o 120 km od Londynu. Miejsce to, jak sądzą obserwatorzy, wybrano m. in. także dlatego, by demonstrację przeciwko wojnie w Wietnamie nie przeszkodziły rozmowom tete-a-tete dwóch polityków. Rozmowy te mają być nieoficjalne i poufne, a ich tematyka rozległa: sytuacja w Wietnamie i na Bliskim Wschodzie, stosunki Wschód-Zachód, problemy afrykańskie, perspektywy wejścia W. Brytanii do Wspólnego Rynku, konferencja w sprawie bezpieczeństwa europejskiego i — przypuszczalnie — problemy Niemiec i Berlina Zachodniego. (PAP)

Bezprzykładne bohaterstwo i egoizm klasowy — dwie prawdy Powstania Warszawskiego

Skrót przemówienia Z. Kliszki na uroczystym wieczorze w 25 rocznicę Powstania

Mija dzisiaj 25 lat od chwili wybuchu Powstania Warszawskiego. Przed 25-ciu laty raz jeszcze w historii naszej stolicy lud warszawski wystąpił do walki o wolność i niepodległość. Na ulicach Warszawy stanęły barykady, a bruk warszawski spłynął krwią serdeczną najlepszych, najdzielniejszych, najmłodszych.

W ciągu ostatnich 170 lat Warszawa nieraz chwyciła za broń, podejmując walkę o swe wyzwolenie narodowe i społeczne. Jednak pod wieloma względami Powstanie Warszawskie 1944 roku jest wydarzeniem, które nie daje się porównać z poprzednimi doświadczeniami naszej historii.

Większą niż kiedykolwiek przedtem cenę zapłaciła stolica i cały naród. Warszawa po upadku powstania w rzeczywistości przestała istnieć.

Pod gruzami — cmentarz 200 tysięcy poległych — cywili i żołnierzy. Reszta ludności wywieziona do obozów jenieckich, do pracy przymusowej, do obozów koncentracyjnych.

Skarby kultury gromadzone przez pokolenia, pomniki historii ojczyzny, rozgrabione, spalane, wysadzone w powietrze.

Powstanie Warszawskie było tragicznym spłotem różnych i sprzecznych motywów, nagle eksplodują na gruncie klas

sowych przeciwieństw i interesów.

Z jednej strony — bezprzykładne wręcz bohaterstwo, patriotyzm i wola walki wspólnie i ofiarnej młodzieży, całego ludu warszawskiego, warszawskich matek i żon, warszawskich robotników i szarych mieszczuchów, którzy w ogniu walki zdobywali się na heroiczne czyny.

To jedna — niezapomniana strona historii Powstania Warszawskiego. Ale jest i jej druga strona. Ponura strona egoizmu klasowego i megalomanii, małych intryg i fałszywych spekulacji, a przede wszystkim braku elementarnej odpowiedzialności ze strony tych ludzi, którzy wbrew pod

stawowemu wymogom strategii wojennej, bez porozumienia z dowództwem radzieckim i z dowództwem Wojska Polskiego, wezwali prawie bezbronne miasto do bitwy z pancernymi dywizjami, z artylerią i lotnictwem niemieckim. Patriotyzm i bohaterstwo ludu Warszawy zostało nadużyte w imię klasowych interesów i politycznych aspiracji tych, którzy Polską w okresie międzywojennym rządili.

Zapytać ktoś może: czy dzisiaj, po 25-ciu latach trzeba przypominać o tych dwóch prawdach Powstania Warszawskiego? Czy nie wystarczy z tej historycznej już perspektywy wspólnie pochylać głowy nad grobami, zapalić znicze i uczcić pamięć poległych bohaterów uroczystym żołnierskim apelem.

25 lat, ćwierć wieku, w życiu każdego z nas to wielki, decydujący często rozdział. Po ćwierć wieku zacięra się również i rozpięta obraz historii. Jego miejsce zajmują czasem legendy i mity. Legenda i mity nie są jednak nigdy dobrą lekcją historii.

Powstanie Warszawskie było zbyt ważnym i zbyt tragicznym rozdziałem w najnowszej historii Polski, byśmy mogli sobie pozwolić na jego po-kwitowanie w kategoriach legendy i mitów. Mimo upływu tych 25-ciu lat jest ono wciąż żywe, stanowi część naszej rzeczywistości społecznej i politycznej, jest nadal nie tylko tematem rodzinnych wspomnień i pamiątek, ale także politycznych refleksji, dyskusji, a nawet powiedzmy sobie szczerze — politycznej dywersji.

Są z perspektywy 25-ciu lat, sprawy, problemy i spory o których można by dzisiaj zapomnieć, które możemy uważać za zamknięte i rozstrzygnięte. Przed pięć laty mówiłem w tej sali — „W dwudziestą rocznicę tragedii Warszawy możemy powiedzieć z głębią przekonania, że karta dawnych podziałów jest już ostatecznie zamknięta. Nas, którzyśmy walczyli na barykadach Warszawy pod sztandarami różnych formacji przeciw śmiertelnemu wrogowi Polski — nie już nie dzieli”.

Minione pięć lat w pełni potwierdziło słuszność tej oceny.

Myszę, że ta ocena jest naszym wspólnym dorobkiem. Doświadczenia do tego wspólnego stanowiska nie tylko dlatego, że razem walczyliśmy na barykadach powstańców, ale również dlatego, że w świetle doświadczeń ostatniego dwudziestopięcioletnia ogromna większość powstańców Warszawy, podobnie jak całego narodu uświadomiła sobie społeczna, polityczna wymowa tragicznej lekcji historii, jaka było to Powstanie. Dziś, tych bohaterów Powstania spod różnych sztandarów, z różnych formacji, którzy tutaj w Polsce Ludowej przez 25 lat budowali nową przy-szość ojczyzny i jej stolicy, łączymy zarówno tradycją walki jak wspólna ocena politycznego sensu Powstania.

Bo właśnie wtedy nie po raz pierwszy w naszej historii, olbrzymi ładunek, bohaterstwa, patriotyzmu i gotowości złożenia własnego życia w ofierze, został zmarnowany, wykorzystano go w celach narodowi polskiemu obcych i dalekich.

U podstaw politycznych i ideologicznych koncepcji tych, którzy zdecydowali o powstaniu, leżała klasowa wrogość do polskiego obozu lewicy i postępu społecznego, tkwiła głęboka niechęć do współdziałania ze Związkiem Radzieckim i jego Armią Czerwoną.

Jest świadectwem historycznej dojrzałości naszego narodu, że wysnuł niezbędne wnioski z tragicznych powikłań swej najnowszej historii, że wyrwał się z kręgu koncepcji politycznych klas posiadających i opowiedział się za no-

wą socjalistyczną drogą rozwoju Polski.

Niedawno obchodziliśmy z poczuciem uzasadnionej dumy z całego naszego dorobku, 25-lecie Polski Ludowej. Zamknęliśmy pierwsze ćwierć wiecze socjalistycznego bytu i rozwoju, którego drogę otworzyła narodowi polskiemu nasza partia i związane z nią siły lewicy. Wchodziliśmy na nią w czas wojennej burzy i kształtowania się nowego oblicza świata, wymagający najwyższej mądrości politycznej. Tylko marksistowsko-leninowska partia klasy robotniczej, tylko w sojuszu ze Związkiem Radzieckim mogła zwycięsko przeprowadzić nasz naród przez ten dramatyczny okres historii, zapewnić Polsce nowe sprawiedliwe granice, odbudować państwo polskie na nowych zasadach ustrojowych i dokonać socjalistycznego uprzedmiotowienia kraju.

Polska Ludowa dzięki temu zdobyła i utrwała nowe swoje miejsce w Europie i świecie. Miejsce godne jej wielkich postępowych tradycji, zapewniające pomyślną przyszłość.

Otworzyło się oto nowe ćwierćwiecze. Będziemy teraz pracować przy nowych punktach odniesienia i skalach porównań. Okres międzywojenny, do którego najczęściej porównywaliśmy dotychczas, jest już w zbyt dalekim dystansie. To, co dalej będziemy osiągać — musimy konfrontować — porównywać z dotychczasowym dorobkiem.

Główne kierunki naszego dalszego rozwoju nakreślił V Zjazd partii. Wskazane one zostały w przemówieniu towarzysza Władysława Gomułka na jubileuszowym posiedzeniu Sejmu PRL.

Dotyczą one także Warszawy.

Odbudowa stolicy jest jednym z największych i najważniejszych osiągnięć władzy ludowej w minionym ćwierćwieczu. Miasto to odgrywa wielką rolę we współczesnym życiu Polski. Warszawska klasa robotnicza — to jeden z czołowych oddziałów klasy robotniczej całego kraju. Tu znajduje się główne centrum naszego życia politycznego. Tu skoncentrowany jest wielki potencjał sił i środków, które decydują o postępie naukowo-technicznym, mającym tak zasadnicze znaczenie dla dalszego dynamicznego rozwoju Polski socjalistycznej. Tu znajduje się wiodący ośrodek życia kulturalnego.

W ćwierćwiecze Powstania Warszawskiego składamy, razem z całym narodem, hołd pamięci wszystkich, którzy zginęli za wolność stolicy i ojczyzny. Oddajemy hołd żołnierzom polskim i radzieckim, którzy ją wyzwolili. Oddajemy część tym wszystkim, którzy wskrzesili ją z gruzów, dla nowego życia. Żyliśmy ludowi Warszawy najlepsze życzenia dalszego rozkwitu naszego ukochanego miasta. (PAP)

W Wietnamie Południowym

Samoloty USA rozpylają trujące substancje chemiczne

W Wietnamie Południowym trwają w dalszym ciągu walki bojowników Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego z oddziałami amerykańskimi i reżimu sągońskiego. Partyzanci przeprowadzili w piątek i sobotę rano 7 ataków artyleryjskich na pozycje nieprzyjacielskie, w tym na jedną bazę USA. Dwa z tych ataków uznano w dowództwie USA w Sajgonie za „poważne”.

Trwały również bezpośrednie starcia o najdłuższe z nich zanotowano na Centralnym Wybrzeżu ok. 210 km na północny wschód od Sajgonu. Przez cały piątek toczyła się walka między żołnierzami piechoty amerykańskiej i siłami wyzwoleńczymi. Z pomocą przybyły na helikopterze również dwa oddziały południowo wietnamskie. W rezultacie potyczek na polach ryżowych zginęło 2 żołnierzy amerykańskich, a 6 zostało rannych.

Mimo wycofywania oddziałów Stanów Zjednoczonych z Wietnamu Południowego nieustannie

przeprowadzane są naloty bombowców strategicznych „B-52” na domniemane pozycje partyzantów. W czwartek samoloty te w trzech rajdach zrzucały 270 ton bomb w rejonie położonym ok. 30 km od Con Tien i Tuz przy strefie zdemilitaryzowanej. Również w piątek w nocy odrzutowce „B-52” dokonały 11 nalotów na przypuszczalne stanowiska sił wyzwoleńczych w pasie od 30 do 110 km od Sajgonu.

Według informacji agencji prasowej Wyzwolenie w ciągu czerwca i lipca nad obszarami różnych prowincji południowo wietnamskich samoloty amerykańskie wielokrotnie rozpylały trujące substancje chemiczne. W rezultacie zniszczono tysiące hektarów ziemi uprawnej. Są również ofiary w ludzkości.

Komentując te barbarzyńskie poczynania soldateski amerykańskiej dziennik DRW „Nhan Dan” podkreśla, że narót wietnamski w obliczu światowej opinii publicznej zdecydowanie potępia to postępowanie amerykańskich agresorów i ich popleczników jak również ich manewry, wyrażające się w tym, że mówią oni o pokoju, ale w praktyce wzmagają wojnę. (PAP)

Składniki pyłu księżycowego

Dokończenie ze str. 1-ej

Je szereg drobniutkich kraterków, których wnętrza jest po-wleczone szklistą masą. Co do powstania tego typu tworów uczeni nie mają jeszcze wyrobionego zdania.

Naukowcom z obserwatorium w San Francisco udało się wreszcie po wielu daremnych próbach uzyskać odbicie promieni lasera od specjalnego kwarcowego zwierciadła po zestawionego na powierzchni Księżyca przez Armstronga i Aldrina.

Promień światła wysłany z Ziemi po odbiciu się od zwierciadła powrócił po 2,5 sekundy.

Eksperymenty przeprowadzone przy pomocy owego zwierciadła umożliwiły ustalenie odległości Ziemia-Księżyc z dokładnością do 15 centymetrów. Inne pomiary pozwoliły także ustalić dokładne wymiary Ziemi, wahania osi ziemskiej oraz pozwała odpowiedzieć na pytanie, czy kontynenty ziemskie przesuwają się względem siebie, a jeśli tak, to w jakich kierunkach i z jaką szybkością. (PAP)

Ambasador PRL u min. Xuan Thuya

Ambasador PRL we Francji Tadeusz Olechowski złożył w sobotę wizytę przewodniczącemu delegacji Demokratycznej Republiki Wietnamu na paryską konferencję w sprawie Wietnamu ministrowi Xuan Thuyowi.

Podczas rozmowy obecni byli zastępca przewodniczącego delegacji ambasador Ha Van Lau i radca ambasady PRL S. Stanisławski. (PAP)

Losy loterii ZMW jeszcze w sprzedaży

Jak już informował Komitet Organizacyjny dorocznej Wielkiej Loterii Związku Młodzieży Wiejskiej — zdecydował on przedłużyć sprzedaż losów

do 30 września br. i wyznaczył termin losowania głównych nagród w postaci

samochodów

na 19 października br. Decyzję tę podjęto w związku ze znaczącym wzrostem zainteresowania losami w okresie poprzedzającym Festyn Prasy, Radia i TV.

Wśród losów, które są jeszcze w sprzedaży, znajduje się znaczna część takich, na które można natychmiast wygrać nagrody rzeczowe i pieniężne.

Decyzja przedłużenia terminu sprzedaży losów podyktowana była także tym, by główne nagrody — 4 samochody trafiły do nabywców losów, a nie przeszły na fundusz Komitetu Organizacyjnego, co mogłoby się zdarzyć w przypadku ich wylosowania na numery losów jeszcze nie sprzedanych.

Losy — po 10 zł — sprzedają kioski i sklepy „Ruchu”.

Odznaczenia dla pracowników „Goplany”

Wczoraj w Wielkopolsko-Lubuskich Zakładach Przemysłu Cukierniczego „Goplana” odbyła się uroczysta akademicka z okazji ćwierćwiecza PRL. Była ona poświęcona przede wszystkim ocenie dotychczasowej 25-letniej działalności zakładu.

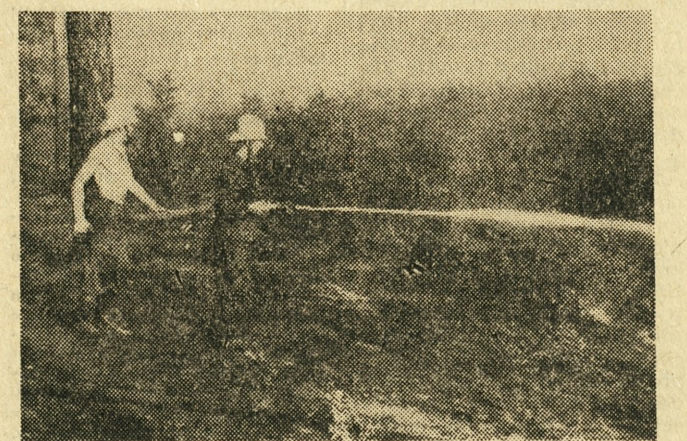
W okresie tym „Goplana” przeszła wiele przeobrażeń stała się jednak podnosząc wydajność i jakość produkcji. Największa dynamika rozwoju przypada na początek lat sześćdziesiątych, kiedy to nastąpiła rozbudowa zakładu. Obecnie jest to duży zakład przemysłowy zorganizowany według najnowszych zasad organizacji procesu produkcji. Jest to drugie co do wielkości i wartości produkcji przedsiębiorstwo tego typu w kraju. Poprawiła się jakość wyrobów, co znalazło swój odpowiednik w stałym wzroście produkcji wyrobów ze znakiem jakości.

Otrzymała rolę w obecnych osiągnięciach zakładu odegrała sama załoga. Czynnie włączając się ona w nurt podejmowania zobowiązań dla uczczenia 25-lecia PRL. Do tej pory zrealizowano w 88 proc. zobowiązania produkcyjne i w 43 proc. czynny społeczny.

Docenając wkład pracy i ofiarność załogi WLZPC w okresie 25-lecia PRL, Rada Państwa przyznała na wniosek dyrekcji i samorządu robotniczego 22 odznaczenia państwowe: Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymano dwaj najstarsi pracownicy „Goplany” — L. Wawrocki i P. Stębnicki, 10 pracowników otrzymało Złote Krzyże Zasługi,

Likwidacja pożaru lasu, a szczególnie torfiastego podłoża, jest niezwykle trudna. Strażacy dopiero po zaciętej walce z żywiołem likwidują ogniska ognia.

Fot (2) — H. Kamza



GŁOS WIELKOPOLSKI AB 3/4 VIII 1969 Nr 183 (7918)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Michał Łuczak.

A L O J Z Y T W A R D E C K I

Szkola janczarów

LISTY DO NIEMIECKIEGO PRZYJACIELA

Wybrałem z tej sytuacji, mówiąc do egzaminującego profesora Höhlego — wybitnego germanisty z NRD: „No ten, który napisał „Fausta”. Ale wróćmy do naszej klasy. Stałem z idiotyczną miną przed tablicą przodem do kolegów, lecz na szczęście za plecami pani Włodarczyk. Padło pytanie i zaczęło się. Otworzyłem rękę, po czym sylabizowałem, w barbarzyński sposób obchodząc się z poszczególnymi wyrazami, jakając się przy tym często, nazwiska polskich pisarzy, którzy w moim fonetycznym wykonaniu przestali być polskimi. Cała klasa wyla ze śmiechu, iż gesty padały na lawki. Musiałem stroić katastrofalne miny przy wymawianiu tych obcych mi na wskroś samogłosek i spółgłosek, zwłaszcza tych ostatnich. Nauczycielka ofuknęła klasę: „Morduje się biedny, żeby coś powiedzieć, a w zamiast brać jego ambicję i upór za wzór wyśmiewacie w sposób grubiański jego wymowę”. A klasa krztusiła się ze śmiechu dalej — ukradkiem, ale nikt mnie nie zdradził, nawet dziewczęta.

W Niemczech byłem dobrym matematykiem, a i tu po dłuższych rozważaniach postanowiłem wstąpić po maturze na politechnikę. Z tego względu uczęszczałem do matematycznego-przyrodniczego oddziału naszego gimnazjum. Ze szkoły w Koblencji wyniosłem bardzo dobre

przygotowanie w zakresie matematyki, nie miałem więc tu wiele pracy, mimo że nasz dobry matematyk, pan Ewertowski, potrafił zainteresować swoim przedmiotem. Ta przewaga tak mnie rozleniwiała, że w krótkim czasie cofałem się w swej matematycznej wiedzy do bardzo przeciętnego poziomu. I to chyba zdecydowało o mojej przyszłości — zacząłem poważnie myśleć o humanistyce, chociaż istotną rolę odegrały tu na pewno moje przeżycia. W owym okresie budzących się — zainteresowań literaturą odkryłem dla siebie Heinego, który pozostał moim ulubionym poetą.

Na tej trudnej drodze mej repolonizacji wiele pomogli mi koledzy, a zwłaszcza mój najlepszy przyjaciel Andrzej Wolny — dziś genialny młody naukowiec Politechniki Gdańskiej, oraz Piotr Trella — jeden z czołowych tenorów w Polsce, solista poznańskiej operetki. Nie mogę mu tylko wybaczyć, że dysponując tak cudownym głosem nie śpiewa w operze. Z nim też łączy się pewne interesujące zdarzenie z gimnazjalnych czasów. Przez dłuższy czas siedziałem z Piotrem w jednej ławce. Otóż pewnego dnia mieliśmy „klasówkę z polskiego” — wypracowanie, pierwsze zresztą w moim „polskim” życiu. Rażących błędów stylistycznych nie robiłem już po upływie kilku miesięcy, gramatyczne natomiast — straszne. Piotr przyszedł do nas właśnie w dniu pracy klasowej ze szkoły w Wagrowcu, nie mógł mnie zatem znać, ani orientować się w moich genialnych polonistycznych możliwościach. Był bardzo zdenerwowany tą niespodzianką już na samym początku swego pobytu w nowej szkole, odpisywał więc całymi partiami ode mnie. Próbowałem mu pojędydziwymi słowami wyjaśnić, lojalnie uprzedzić, że to prawdziwie „bohaterstwo” z jego strony — moje błędy! Skinał głową i... odpisywał dalej. Nie dał się zbić z tropu! Z trwogą zauważyłem, że nie zdążył przejrzeć „swej” pracy — czas minął i musieliśmy oddać nasze znakomite „epistoły”.

Zbyt często się pali...

Zwłaszcza w roku bieżącym. I zwłaszcza na wsi. W okresie od 1 stycznia do 31 lipca br. w województwie poznańskim i Poznaniu zanotowano 1099 pożarów, a spowodowane nimi straty wyniosły 33371,6 tysięcy zł.

Największą część tych niebezpiecznych wypadków wydrżyła się w województwie. Straż pożarna interweniowała aż w 776 przypadkach, zaś straty spowodowane nimi wyniosły 28 760 tysięcy zł. W analogicznym okresie ubiegłego roku zanotowano ogółem 868 pożarów, a straty wyniosły 18 808 tys. zł., przy czym tylko na wsi powstały w tym okresie 563 pożary na ogólną sumę strat 16 441,1 tys. zł. Suma strat pożarowych w porównaniu z rokiem ub. wzrosła o 15 063,5 tys. zł. Spaliło się w ub. roku 810 budynków mieszkalnych i inwentarskich, a ponadto spłonęło wiele inwentarza żywego, płodów rolnych, maszyn, 170,9 ha lasów. Szczególny wzrost pożarów notuje się w lipcu, ale i sierpień może być upalny, za tem ostrożność potrzebna jest zawsze. Ogromna bowiem większość pożarów powstaje w wyniku niezachowywania ostrożności przy paleniu w ku-

chniach, w wyniku nieprawidłowego używania maszyn elektrycznych i posługiwania się ogniem zarówno przez dzieci jak i przez dorosłych. Te straty oblicza się nie tylko na złotych, lecz także na ludzkich, gdyż komendy straży pożarnej czynią maksymalne wysiłki by zapobiec tragicznym wypadkom. Nadzór profilaktyczny sprawowany jest we wszystkich powiatach. Jednak tegoroczne, upalne lato wymaga szczególnej ostrożności nie tylko ze strony straży pożarnej, lecz także wszystkich obywateli i instytucji. (wch)

Wczoraj Nadali do nas...

Władysław Norberczak z Uszczycyna pocz. Dolsk, zapytując dlaczego mimo uregulowania należności nie założono jej urządzeń gazowych. Cała wieś takie urządzenia posiada. Umowa mówiła o terminie 3 czerwca, a jest już sierpień.

...i odpowiadzieli nam...

Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych w Obornikach informując nas, że nie może wywiązać się ze swoich umów, gdyż spółdzielnia nie otrzymuje z hurtowni „Korgaz” odpowiednich ilości gazu. Zaległość tej hurtowni wynosi 74 413 kg gazu. Stąd też i trudności w wywiązywaniu umów zawartych z odbiorcami. (JS)

Kronika POZNANSKA

▲ Tropikalne upaly i susza spowodowały znaczne obniżenie stanu wody na Warcie. Jej poziom jest o ponad 2 cm za niski dla pąsarskiego statku „Dziwożona”, kursującego do Puszczkowa. Najbliższe rejsy statku zostały odwołane.

▲ Poznań odwiedza wielu turystów polskich i zagranicznych. Międzynarodowy Hotel Studencki „Almatur” przy ul. Zwirzyńskiej gościł w lipcu ponad 5200 osób z różnych stron świata. Najwięcej przybyło grup młodzieży studenckiej i robotniczej z ZSRR, krajów demokracji ludowej, NRF i Francji. Nie zabrakło również gości z Australii, Malajzji i Meksyku. W sierpniu za pośrednictwem Biura Młodzieżowej Turystyki Międzynarodowej „Juwentur” zwiedzi Poznań 70 wycieczek zagranicznych.

▲ W Poznaniu powstał Zakład Naukowo-Badawczy do spraw Wodociągów. Jego pracownicy zajmują się zbadaniem zasobów wody, które miasto eksploatować będzie po roku 1985, a ponadto automatyzacją pracy w wodociągach i kontrolą efektów budowy nowego ujęcia wody. Nowe poznańskie ujęcie jest najnowocześniejsze w Polsce. Dlatego odbywają tu praktyki wakacyjne studenckie radzieckie specjalizujący się w zakresie wodociągów i kanalizacji. (bw)

Nieobozowe lato we Wrześni

Od wielu lat Września jest miejscem licznych kolonii letnich dzieci z całej niemal Polski, mimo że natura poskąpiła temu regionowi wczasowych atrakcji. Obecnie gości tu 9 kolonii, umieszczonych m. in. w Szkole Podstawowej im. Dzieci Wrzesińskich oraz internatach Technikum Weterynaryjnego i Technikum Mechaniczno-Elektrycznego.

Ciekawą formę czynnego wypoczynku oferuje dzieciom w mieście Komenda Hufca Związku Harcerstwa Polskiego. Od 30 lipca do 12 sierpnia czynna jest w parku im. Dzieci Wrzesińskich we Wrześni — Harcerska Stanica Lata Nieobozowego. Może ona przyjąć 60 uczestników. Program przewiduje gry i zabawy sportowe i harcerskie, ogniska, wycieczki, zajęcia z zakresu pionierki obozowej i inne. Stację prowadzi doświadczony działacz ruchu harcerskiego — hm. Wiktor Nowak. Inicjatywę patronuje również TPD i Wydział Oświaty i Kultury Prezydium PRN we Wrześni. (jac)

Odpowiadamy

Maria P. Ptaszkowo — W sprawie uzyskania odpowiedniego gatunku królików hodowlanych radzimy zwrócić się do Związku Rolników Drobnych Inwentarza Poznań ul. Mickiewicza 4. (1793)

K. Krajewski, Września — Wszelkie informacje związane z wyjazdem zagranicznym uzyska Pan w Biurze Paszportowym KW MO w Poznaniu przy Alejach Marcinowskich 21. (1792)

Franciszek Podgórn, Tarnowa pow. Września — O nowym terminie losowania Wielkiej Loterii ZMW informujemy dzisiaj na str. 2. (JS) (1799)

HUMOR



- Jak myślisz, czy będziesz dobry ze smażonymi kartofelkami?

Praca

Pomoc domowa dochodząca do 2 osób potrzebna. Warunki bardzo dobre. Głogowska 72 m. 7. 293g

Fryzjerka damsko-męska potrzebna do miejscowości w powiecie Znin. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5428g

Tynkarszy przyjmie zaraz. Ul. Hetmańska 37 m. 11. 5411g

Przyjmie ucznia w zawodzie ślusarskim. Warsztat Mechaniczny Poznań — Podolany, ul. Czerwona 13a. 5063g

Opiekunka do dziecka lub pomoc domowa, najchętniej z referencjami. potrzebna. Nad Wierzbą klem 39 m. 6. 5077g

Przyjmie dozorstwo, warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5082g

Pomoc domowa, dochodząca do 2 osób, potrzebna. Poznań, Promienista 119, m. 9, od godz. 18. 4371g

Ucznia przyjmie. Stolarnia Poznań, Mostowa 26. 5169g

Uczeń do nielowni, potrzebny, ukończony 16 lat. Kanałowa 17. 5195g

Ucznia w zawodzie ślusarskim, może być po wojsku, przyjmie. Warszawa 3. 5194g

Przyjmie mistrza lub celadnika do warsztatu oraz dwóch uczniów. Jan Janicki Poznań, Kostrzyńska 25. 5214g

Osoba do prowadzenia domu, zaraz potrzebna. Warunki bardzo dobre. Pracownia dziewiarska. ul. Dzierżyńskiego 30. 5220g

Opiekunkę do półtorarocznego dziecka, przyjmie. Informacje: tel. 747-97. rodz. 19-20. (Osiedle Warszawskie). 5292g

Oddam do domu starszej pani pod opiekę 2-letnią dziewczynkę od godz. 7-16. Dzierżyńskiego 35 m. 10, po 16. 5339g

Pracownika fizycznego — na stałe, na dobrych warunkach, przyjmie. Zarząd Cementarza w Górczynie. Poznań, ul. Slegięńskiego 25/39. 5327g

Natychmiast zatrudnię monterów instalacji centralnego ogrzewania, wod.-kan. z uprawnieniami mi spawalniczymi oraz pomocników, na bardzo dobrych warunkach. Zgłoszenia: Poznań, ul. Gałowa nr 10, pokój nr 6, od godz. 16, w poniedziałek. 5373g

Sprzedam motocykl MZ BK 350. Poznań, plac Młodej Gwardii 1 m. 10, od godz. 16. 5395g

Sprzedam pokój stołowy, cieniowany, nowy, swarzędzki. Poznań, Garbary 4 m. 3, od godz. 16. 5143g

Sprzedam motocykl Panonia. Grodziska 4 m. 2. 5187g

Skuter „Osa”, okazynie sprzedam. Dzierżyńskiego 181, od poniedziałku. 5374g

Sprzedam ciagnik Zetor, niski, niekompletny oraz tokarnie, Czesław Bogaczyk, Kwilec, pow. Miechów. 5373g

Sprzedam piec kapielowy. Szczepana 2b. 5200g

Ogrodnika, znającego uprawę warzyw i kwiatów — fachowca — przyjmie do gospodarstwa (szklarnie, inspektor), na terenie m. Krakowa. Oferty 10315 „Prasa”. Kraków, Wiślna 2. K5713

Uczeń potrzebny. Warsztat ślusarsko-mechaniczny Tyrchan, Findera 5. 5303g

Pomoc domowa do prowadzenia domu lekarza, potrzebna zaraz. Osobny pokój zapewniony. Warunki dobre. Zgłoszenia codziennie w godzinach popołudniowych. Głogowska 78 m. 6. 5219g

Malaryzy i uczniowie oraz przyuczonych, przyjmie. Ul. Asnyka 4 m. 10. 5165g

Dochozająca z referencjami i samodzielnym gotowaniem, przyjmie. Ostroga 16 m. 2. 5286g

Murarzy, robotników budowlanych, przyjmie. Zgłoszenia: Stadion Wojskowo-Sportowy, ul. Promienista. 5343g

Potrzebna dochodząca opiekunka do dziecka, zacyznającego chodzić do szkoły. Warszawska 1 m. 4 (Winogrody). 4323g

Dochozająca z referencjami i samodzielnym gotowaniem, przyjmie. Ostroga 16 m. 2. 5286g

Sprzedam regaly drewniane, w dobrym stanie. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5029g

Sprzedam pustaki Alfa. Betonarnia Wiry. pow. Poznań, przy stacji kolejowej. 5048g

Sprzedam sypialnię jasn. bufet, witryny — gie. te. swarzędzkie. Poznań, Obornicka 63, po godz. 16. 5346g

Sprzedam krowę z cielakiem. Poznań — Krzesinki, ul. Przemyska 1. 5315g

Sprzedam sypialnię jasn. bufet, witryny — gie. te. swarzędzkie. Poznań, Obornicka 63, po godz. 16. 5346g

Sprzedam regaly drewniane, w dobrym stanie. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5029g

Sprzedam pustaki Alfa. Betonarnia Wiry. pow. Poznań, przy stacji kolejowej. 5048g

Sprzedam sypialnię jasn. bufet, witryny — gie. te. swarzędzkie. Poznań, Obornicka 63, po godz. 16. 5346g

Sprzedam krowę z cielakiem. Poznań — Krzesinki, ul. Przemyska 1. 5315g

Sprzedam sypialnię jasn. bufet, witryny — gie. te. swarzędzkie. Poznań, Obornicka 63, po godz. 16. 5346g

Sprzedam regaly drewniane, w dobrym stanie. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5029g

Sprzedam pustaki Alfa. Betonarnia Wiry. pow. Poznań, przy stacji kolejowej. 5048g

Sprzedam sypialnię jasn. bufet, witryny — gie. te. swarzędzkie. Poznań, Obornicka 63, po godz. 16. 5346g

Sprzedam krowę z cielakiem. Poznań — Krzesinki, ul. Przemyska 1. 5315g

Sprzedam sypialnię jasn. bufet, witryny — gie. te. swarzędzkie. Poznań, Obornicka 63, po godz. 16. 5346g

Sprzedam regaly drewniane, w dobrym stanie. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5029g

Sprzedam pustaki Alfa. Betonarnia Wiry. pow. Poznań, przy stacji kolejowej. 5048g

Sprzedam sypialnię jasn. bufet, witryny — gie. te. swarzędzkie. Poznań, Obornicka 63, po godz. 16. 5346g

Sprzedam krowę z cielakiem. Poznań — Krzesinki, ul. Przemyska 1. 5315g

Sprzedam sypialnię jasn. bufet, witryny — gie. te. swarzędzkie. Poznań, Obornicka 63, po godz. 16. 5346g

Sprzedam regaly drewniane, w dobrym stanie. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5029g

Sprzedam pustaki Alfa. Betonarnia Wiry. pow. Poznań, przy stacji kolejowej. 5048g

Sprzedam sypialnię jasn. bufet, witryny — gie. te. swarzędzkie. Poznań, Obornicka 63, po godz. 16. 5346g

Sprzedam krowę z cielakiem. Poznań — Krzesinki, ul. Przemyska 1. 5315g

Sprzedam sypialnię jasn. bufet, witryny — gie. te. swarzędzkie. Poznań, Obornicka 63, po godz. 16. 5346g

Sprzedam regaly drewniane, w dobrym stanie. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5029g

Sprzedam pustaki Alfa. Betonarnia Wiry. pow. Poznań, przy stacji kolejowej. 5048g

Sprzedam sypialnię jasn. bufet, witryny — gie. te. swarzędzkie. Poznań, Obornicka 63, po godz. 16. 5346g

Sprzedam krowę z cielakiem. Poznań — Krzesinki, ul. Przemyska 1. 5315g

Sprzedam sypialnię jasn. bufet, witryny — gie. te. swarzędzkie. Poznań, Obornicka 63, po godz. 16. 5346g

Sprzedam regaly drewniane, w dobrym stanie. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5029g

Sprzedam pustaki Alfa. Betonarnia Wiry. pow. Poznań, przy stacji kolejowej. 5048g

Sprzedam sypialnię jasn. bufet, witryny — gie. te. swarzędzkie. Poznań, Obornicka 63, po godz. 16. 5346g

Sprzedam krowę z cielakiem. Poznań — Krzesinki, ul. Przemyska 1. 5315g

Sprzedam sypialnię jasn. bufet, witryny — gie. te. swarzędzkie. Poznań, Obornicka 63, po godz. 16. 5346g

Sprzedam regaly drewniane, w dobrym stanie. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5029g

Sprzedam pustaki Alfa. Betonarnia Wiry. pow. Poznań, przy stacji kolejowej. 5048g

Sprzedam sypialnię jasn. bufet, witryny — gie. te. swarzędzkie. Poznań, Obornicka 63, po godz. 16. 5346g

Sprzedam krowę z cielakiem. Poznań — Krzesinki, ul. Przemyska 1. 5315g

Sprzedam sypialnię jasn. bufet, witryny — gie. te. swarzędzkie. Poznań, Obornicka 63, po godz. 16. 5346g

Sprzedam regaly drewniane, w dobrym stanie. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5029g

Sprzedam pustaki Alfa. Betonarnia Wiry. pow. Poznań, przy stacji kolejowej. 5048g

Sprzedam sypialnię jasn. bufet, witryny — gie. te. swarzędzkie. Poznań, Obornicka 63, po godz. 16. 5346g

Sprzedam krowę z cielakiem. Poznań — Krzesinki, ul. Przemyska 1. 5315g

Sprzedam sypialnię jasn. bufet, witryny — gie. te. swarzędzkie. Poznań, Obornicka 63, po godz. 16. 5346g

Sprzedam regaly drewniane, w dobrym stanie. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5029g

Sprzedam pustaki Alfa. Betonarnia Wiry. pow. Poznań, przy stacji kolejowej. 5048g

Sprzedam sypialnię jasn. bufet, witryny — gie. te. swarzędzkie. Poznań, Obornicka 63, po godz. 16. 5346g

Sprzedam krowę z cielakiem. Poznań — Krzesinki, ul. Przemyska 1. 5315g

Sprzedam sypialnię jasn. bufet, witryny — gie. te. swarzędzkie. Poznań, Obornicka 63, po godz. 16. 5346g

Sprzedam regaly drewniane, w dobrym stanie. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5029g

Sprzedam pustaki Alfa. Betonarnia Wiry. pow. Poznań, przy stacji kolejowej. 5048g

Sprzedam sypialnię jasn. bufet, witryny — gie. te. swarzędzkie. Poznań, Obornicka 63, po godz. 16. 5346g

Pracownicy poszukiwani

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Sprzętowe Budownictwa Poznań, ul. Działoszńska — przyjmie zaraz do pracy na terenie miasta Poznania i Wielkopolski następujących pracowników:

— MASZYNISTÓW i POMOCNIKÓW MASZYNISTÓW: koparek, spycharek, żurawi wieżowych, sprężarek,
— MONTAŻYSTÓW żurawi wieżowych,
— TOROWCÓW,
— KIEROWCÓW z I lub II kat. prawa jazdy oraz na ciagnik „Ursus”,
— KIEROWCÓW MECHANIKÓW na pogotowia techniczne.
Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie.
Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Sprzętowego Budownictwa w Poznaniu, ulica Działoszńska. K5688

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu — zatrudni zaraz na budowę osiedla mieszkaniowego „Winogrody” oraz na Betonarnię „Trójkopole” na bardzo dobrych warunkach:

— ELEKTRYKÓW KONSERWATORÓW z III grupą kwalifikacyjną U. B. O.,
— ZBROJARZY,
— BETONIARZY,
— CIESLI,
— MALARZY,
— MONTERÓW konstrukcji żel.-bet.,
— OPERATORÓW sprzętu średniego,
— OPERATORÓW na żuraw ramowy typu „Bocian”,
— OPERATORÓW sprzętu ciężkiego ZB-45, ZB-80 W,
— MONTERÓW urządzeń sanitarnych,
— POSADZKARZY elektrycznych i acetylenowych z uprawnieniami,
— POMOCNIKÓW OPERATORÓW lokomotyw, manewrowych, wagonowych,
— ROBOTNIKÓW,
— INŻYNIERÓW MECHANIKI, wzgl. TECHNIKA MECHANIKI z odpowiednią praktyką warsztatową, na stanowisko kierownika warsztatu Bazy Sprzętu.
Dla chętnych robotników jest możliwość wyuczenia w zawodzie monterów konstr. żel.-bet. przez szkolenie przyzakładowe, jak również dla kobiet przyuczenie w zawodzie malarz szpachlowy.
Zarobki bardzo korzystne, w akordzie zryczałtowanym.
Zamiejscowość zapewniają zakwaterowanie bezpłatne i stołówkę.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac PPB nr 3, I piętro, pokój 102, Poznań, ul. Strzelcka 2/6, telefon 872-91. wewn. 201. K5637

LoKale

Katowice — centrum, mieszkanie dwupokojowe duże, samodzielne, kuchnia, łazienka, zamienie na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5345g.

Pokój 2-osobowy — odstepie. Czynsz za pół roku. Jesionowa 15b. 5342g

Kawalerkę lub pokój z kuchnią, wyłączone, w nowym budownictwie, kupie — bardzo pilne. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5345g.

Parcelę 1 ha i 0,5 ha, bli sko Jeziora Kierskiego — sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 4971g.

Sprzedam parcelę w Namrowicach 800 m². Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5362g

Parcelę 2 000 m² w Wierach, kupie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5179g.

Sprzedam domek — jednorodzinny z garażem w Poznaniu, warunek zamiana mieszkanca. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5133g.

Sprzedam 2 ha ziemi bu rzananej, zabudowania nowe, 30 km od Poznania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5140g

Sprzedam dom jednorodzinny wyłączony, zabudowania gospodarcze — 9 710 m² ziemi przy domu, w mieście Oborniki Wlkp., Droga Leśna 22 m. 1. Na listy nie odpowiadam. 5168g

Sprzedam parcelę budowlaną przy Alei Polskiej, między ul. Świerczewskiego a Dąbrowskiego. Wiadomość: A. Rossa — Warszawa, ul. Czarnakowska 107 m. 40. 5174g

Domek — 100 000 zł, okazynie sprzedam. Krawiec Poznań, Garbary 53. 5208g

Kupie domek — dwa pokoje z kuchnią, w Poznaniu, posiadam prawo pierwokupu i mieszkanie do zamiany. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5236g.

Kupie pilnie połowę domu lub dwa pokoje z kuchnią, wyłączone. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5300g.

Sprzedam działkę bliźnią cza przy granicy Poznania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5309g.

Rozne

Lewicki Janusz — lekarz specjalista chorób kobiecych i położnictwa. Poznań, Marchlewskiego 44 m. 6, przyjmuję godz. 16-17 z wyjątkiem sobót. 5420g

Nowo otwarty Zakład Usług Mechaniki Pojazdowej — przyjmie do na praw samochodu osobowe. Jan Janicki Poznań, Kostrzyńska 25. 5215g

Przyjmie wczasowiczów. Krosno 69, poczta Mosi na Bronisław Stróżyk. 5293g

Ekspresowe szycie sukien i garnesek, modele zagraniczne. Poznań, Nad Wierzbakiem 15, telefon 400-00 — wznowiło działan na 6 z dnem 1. VIII, br. 5293g

Pokój w Olsztynie, zamie nie na łakolkiwiek w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5031g

Zapoznam kuzyna z młod szą panią. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5154g

Matrymonialne

Pokój w Olsztynie, zamie nie na łakolkiwiek w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5031g

AB GEOS WIELKOPOLSKI 3 Nr 183 (7918) 3/4 VIII 1969



Redaguje Kolegium Marian Fiejsierowicz (sekretarz redakcji) Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępcy redaktora naczelnego) Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski (redaktor naczelnego). Telefon 611-21 i 22 wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8.30-17; redaktor naczelnego 657-76; zastępcy red naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — Informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31; Wydawca: Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń Poznań ul. Grunwaldzka 19 telefon 652-89 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalna, półroczna i roczna przyjmują placówki Poczty i „Ruch”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-2

